

W. Szczepański

"Struktura osobowości", Joseph
Nuttin, tł. Tamara Kołakowska,
Warszawa 1968 : [recenzja]

Studia Philosophiae Christianae 6/1, 202-207

1970

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

nie, że nie wystarczy samo zdobycie wiadomości i umiejętności ich przekazywania, ale konieczne jest własne doświadczenie, osobiste przeżycie i przeświadczenie o wartości dzieła sztuki. Sztuka współczesna wymaga aktywności w odbiorze. Ponieważ zerwała z tradycyjnym wzorem piękna i swym naśladowniczym charakterem, często jest niezrozumiała. Stąd autorka domaga się zwiększenia estetycznej wrażliwości nauczycieli. W zdobyciu tej wrażliwości ogromną rolę może spełnić sztuka. Na przykład film nadaje się do prowadzenia dyskusji, pobudzania do krytycznej refleksji moralnej. Pozwala przenikać w głąb skomplikowane sytuacje życiowe przez pryzmat przeżywających je ludzi.

Poszczególne prace traktują jednoznacznie o doniosłości sztuki w wychowaniu młodego człowieka. Wobec wzrastającej popularyzacji dzieł sztuki istnieje niewykorzystana szansa pedagogiczna. Psycholodzy stwierdzają wielkie znaczenie sztuki i estetyki w kształtowaniu i zachowaniu zdrowej osobowości i charakteru.

Wydaje się, że przez sztukę najłatwiej dotrzeć do duszy młodzieży niewrażliwej niekiedy na inne metody wychowawcze.

E. Dziaduch, B. Sadowski

Nuttin J., Struktura osobowości, P.U.F. Paris 1965, tłumaczyła Tamara Kołakowska, PWN Warszawa 1968.

Autor „Struktury osobowości”, Joseph Nuttin należy do grupy współczesnych psychologów europejskich. Praca jego, obok własnych poglądów, zawiera przegląd zastanych teorii struktury osobowości. Ten przegląd nie jest wyczerpujący. Autor nie uwzględnił m. in. systemów Kurta Lewina i Zygmunta Freuda, wspomina o nich tylko marginesowo. Jak pisze we wstępie, były one przedmiotem jego poprzednich publikacji, a poza tym teorie ich można uważać za szeroko rozpowszechnione i znane. Uwzględnił za to stanowiska, które uważało się za przestarzałe, jak np. Kretschmera czy Junga. Zdaniem autora opinia ta bierze się stąd, że psychologowie ci są zbyt pobieżnie omawiani i niedostatecznie rozumiani. Często byli oceniani na podstawie ich dzieł sprzed wielu lat, z pominięciem ostatnich osiągnięć. Książka ta jest więc uzupełnieniem tych braków literatury psychologicznej.

Cała praca zawarta jest w ośmiu rozdziałach. Ze względu jednak na zawartość treściową można je podzielić na pięć części.

1. Zagadnienia wyprowadzające i podstawowe definicje — rozdz. II i II.
2. Metoda struktury czynnikowej i jej przedstawiciele — rozdz. III.
3. Podstawy typologii — rozdz. IV.

4. Wybrane koncepcja typologiczne — rozdz. V, VI i VII.

5. Koncepcja Nuttina — rozdz. VIII.

W rozdziale pierwszym, autor zaznajamia nas z różnymi ujęciami pojęcia osobowości. Pierwsze z nich dotyczy głównie motywacji i wpływu motywacji na każdą z takich funkcji, jak postrzeganie, uczenie się i procesy poznawcze, jest to ujęcie na gruncie psychologii ogólnej. Następne na gruncie psychologii lekarskiej, traktowało życie psychiczne pacjentów i człowieka w ogóle, w sposób wyraźnie odcinający się od psychologii eksperymentalnej. Trzecie, to ujęcie osobowości przez psychologię różnicową, adała ona różnice indywidualne cechujące osobniki tego samego gatunku, pozwalała poznać konkretną osobowość w zakresie tego, co charakteryzuje ją indywidualnie, jako że badanie różnic międzypersonalnych jest pewną postacią badania samej osobowości. I ostatnie ujęcie w oparciu o antropologię kulturową, miało na celu poznanie środowiska kulturowego i jego systemów wartościowania, który wyznacza późniejszy kierunek rozwoju osobowości.

Rozdział następny poświęcony jest terminologii występującej w psychologii osobowości. Nuttin definiuje takie terminy jak: jednostka, organizm psychika, konstytucja, osobowość. Następnie ustala znaczenie takich terminów jak: charakter, temperament, twierdząc, że ich używanie w psychologii osobowości jest niezbędne. W tym stwierdzeniu przeciwstawia się on tendencji zanikania tych określeń pod wpływem psychologii amerykańskiej. Wreszcie w rozdziale tym omówione zostały cechy osobowości i sposób rozumienia terminu „cecha”, który wg. Nuttina można określić w kategoriach stałości czy zewnętrznej powtarzalności, albo też stałości i spójności znaczenia form zachowania się jednostki. Przeciwstawia się tym określeniom teorii behawiorystycznej wg. której stałość cech nie istnieje.

Po omówieniu tych wstępnych zagadnień autor książki podaje wnikliwą charakterystykę analizy czynnikowej, która jest jedną z metod badania uzdolnień i osobowości. Wg niego stosując analizę czynnikową można wykryć czynniki osobowości powodujące różnice między zachowaniami, czy sprawnościami osobników. W dalszym ciągu Nuttin przedstawia kilka teorii struktury inteligencji i uzdolnień. A mianowicie teorię dwóch czynników — Charlesa Spermmana, teorię hierarchiczną — Vernona i teorię wieloczynnikową Thurstone'a. Dalej przechodzi do omówienia osiągnięć Raymonda Cattella i Hansa Eysencka w dziedzinie badań nad strukturą charakteru i temperamentu.

Po zapoznaniu nas z problematyką i koncepcjami struktury czynnikowej, autor przechodzi w rozdziale czwartym do przedstawienia pochodzenia i teoretycznych podstaw metody typologicznej. Przedstawia dwa kierunki typologii, mające swoje źródło jeszcze w starożytności. Pierwszy wywodzący się od Platona nosi nazwę typologii psychologicz-

nej, a drugi hipokratesowsko-galenowski nazywany biotypologią. Kierunki te mają wg Nuttina swoich kontynuatorów we współczesnych badaniach nad typologią.

W trzech następnych rozdziałach Nuttin omawia koncepcje typologiczne Heymansa, Junga, Kretschmera i Sheldona. Dwaj pierwsi, są przedstawicielami typologii psychologicznej, a pozostali — biotypologii. Zadaniem jakie stawiał sobie holenderski psycholog Heymans, było znalezienie, wśród różnych właściwości psychologicznych odróżniających poszczególnych ludzi od siebie, takiej grupy cech, które okazują się związane ze sobą i ustalenie pewnych adekwatnych kategorii psychologicznych (typy ludzi). Heymans przyjął za zasadnicze wymiary charakteru: emocjonalność, aktywność i przewagę pierwotnej lub wtórnej funkcji wyobrażeń. Jak twierdzi Nuttin, staranne opracowanie aspektu pierwotności i wtórności wyobrażeń, jak i zapoczątkowanie posługiwania się statystycznymi metodami badań w psychologii, stanowi największą wartość naukową wkładu Heymansa. Podając koncepcję Junga z jego rozróżnieniem na typy ekstrawertywne, autor pisze: „wydaje się prawdopodobne, że Jung dotarł do zasadniczego aspektu tego typowego zróżnicowania między ludźmi, a mianowicie do różnic ich postawy czy ukierunkowania w stosunku do dwóch zasadniczych biegunów zachowania; *świata i własnego ja*. Stąd też powszechny i szybki sukces jugowskich terminów ekstrawersja i introwersja” (156). Przedstawiając dorobek Kretschmera i Sheldona autor stwierdza, że Kretschmer nie ogranicza się do czynności psychicznych, w przeciwieństwie do Junga i Heymansa. Podstawowym zagadnieniem jakie opracowywał Kretschmer było wykrycie trwałych powiązań między pewnymi zespołami cech cielesnych czy konstytucyjnych z jednej strony, a kilkoma grupami właściwości psychicznych i psychopatologicznych — z drugiej (s. 178). Kontynuując autor pisze: „W ostatnich latach metodę Kretschmera często porównywano i przeciwstawiano metodzie amerykańskiego antropologa Sheldona. Metodę Sheldona przedstawia się zazwyczaj wtedy jako metryczną metodę naukową, w przeciwieństwie do metody Kretschmera, określanej jako intuicyjna, usiłującej klasyfikować ludzi wedle kilku kategorii czy typów, nie uwzględniającej tego, że zarówno różnice fizyczne, jak psychiczne występują w postaci ciągłych zmian ilościowych” (181). Autor opisuje metody jakimi posługiwali się Kretschmer i Sheldon, aby czytelnik sam mógł się zorientować czy zarzuty są słuszne. Nuttin zwraca tutaj uwagę, że mimo różnych metod jakie obaj stosowali, doszli w wielu punktach swoich prac do podobnych wyników, tak że nie można mówić o większej trafności jednej czy drugiej metody. Teorie typologiczne mają wielu przeciwników. Przeciwnicy ci twierdzą, że typologia chce podzielić ludzi na kilka grup biorąc pod uwagę posiadanie czy nieposiadanie jakiejś cechy. Typologia rzekomo

mówi, że ludzi można podzielić na smutnych czy melancholijnych z jednej strony, a optymistów z drugiej, albo — z punktu widzenia fizycznego — na tęgich i szczupłych itp. Nuttin stara się odeprzeć te zarzuty, albowiem jak pisze: „Zarówno Jung jak i Kretschmer i Heymans wiedzą, że właściwości życia psychicznego i biologicznego występują w całym bogactwie stanów przejściowych. Każdy z wymiarów osobowości należy traktować, jak mówi Jung, jako mniej czy bardziej dominujący nad innymi; ta względna przewaga wskazuje, że nie może istnieć czysty typ, w którym byłby obecny jeden tylko wymiar, z wyłączeniem innego” (s. 113, 114).

Wreszcie po omówieniu tych różnorodnych stanowisk, autor poświęca ostatni rozdział swojej własnej koncepcji, którą nazywa „strukturą ja — świat”. Jak twierdzi: osobowość jest sposobem funkcjonowania, który obejmuje w zasadzie dwa bieguny: ja i świat. *Ja* jest zbiorem czynności i potencjalnych możliwości psychicznych jednostki; *Świat* jest jej nieodłącznym przedmiotem wewnętrznym. Oznacza to, że osobowość może istnieć w sensie funkcjonalnym jedynie w ramach struktury, która wykracza poza organizm somatopsychiczny. Inaczej mówiąc, osobowość może jedynie istnieć w ramach struktury Ja — Świat (s. 239). Świat jest treścią osobowości i jej przedmiotem. Z tego względu należy powiedzieć, że osobowość nie jest po prostu usytuowana w świecie i otwarta na świat, ale że świat wchodzi w skład osobowości jako element integralny (s. 242). Bierze się to stąd, że osobowość to nic innego, jak właśnie własne poglądy, uczucia, własne doświadczenia życiowe itd. Są to wszystko relacje między jednostką, a światem. Tak więc bez świata nie byłoby osobowości. Ten świat, nazwijmy go obiektywny, tworzy w osobowości to co nazwać można światem osobistym, który jest po części przenikalny, a po części prywatnym. Mówiąc o poznawczym aspekcie struktury Ja — Świat, Nuttin mówi o świadomości jako funkcjonowaniu poznawczym, stawiającym nas w obecności świata czy zachowań ludzkich. Ta poznawcza obecność przedmiotu wobec jaźni zakłada pewne poznawcze posiadanie samej siebie przez jaźń, a także możliwość zawiądnęcia przedmiotem jako takim. Takie postrzeganie przedmiotu tworzy niezbędny „dystans”, który pozwala osobowości postrzegać samą siebie jako przedmiot postrzegający świat, a jednocześnie z tym aktem nie utożsamiać się. Dzięki świadomości komunikacja osobowości ze światem — tj. zachowanie się — osadza się w nas w postaci wciąż rosnącego bogactwa doświadczenia i treści poznawczych, a proces ten stanowi zasadniczą cechę osobowości. Owa treść, czyli „świat osobisty” tworzy w osobowości nowy wymiar wewnętrzności i intymności. Ona to, wraz z otwarciem na świat dają tę dwoistość aspektów, właściwą strukturze Ja — Świat osobowości: jest to struktura zasadniczo otwarta, a jednocześnie częściowo nieprzenikliwa (s. 249).

Ta część osobowości, którą zwracamy się do otoczenia, nosi nazwę *persona* (maska). U dobrze zorganizowanej osobowości współistnienie intymnej i „publicznej” strony nie powoduje zakłócenia. Kiedy jednak zostaje zachwiana równowaga tych stron, ujawniają się takie uczucia jak wstyd i nieśmiałość. Przy większej dysproporcji tych stron może dojść do poważnych zaburzeń osobowości. Autor podkreśla też pewien fakt mający miejsce przy postrzeganiu innych osób. Osoba naprzeciw mnie, ale postrzegam ją jako *alter ego*, które postrzega mnie tak samo, jak ja ją postrzegam (s. 252). Świadomość tego faktu wpływa na różnice w zachowaniu się kiedy jestem sam z przedmiotem, a kiedy w obecności osoby. Fakt istnienia w osobowym świecie innych, jest jedną z głębszych motywacji człowieka. Potrzeba rozwinięcia osobowości, potrzeba by być kimś, jest nade wszystko potrzebą tego, by istnieć w określonej postaci w życiu psychicznym innych. Omawiając dynamiczny aspekt struktury Ja — Świat, Nuttin tworzy relacyjną teorię potrzeb. Twierdzi, że potrzeba, rozpatrywana na poziomie psychologicznym, czy w ramach zachowania, polega na pewnych — niezbędnych dla dobrego psychofizjologicznego funkcjonowania osobowości — typach związku organizmu czy osobowości ze środowiskiem, które to związki należy zatem traktować jako zasadniczy element struktury Ja — Świat (s. 259). Tak więc potrzeba jest wg. niego jedną z form włączenia się w świat. Pod wpływem Darwina dzisiejsza psychologia traktuje zachowanie człowieka i jego aktywność, jako proces przystosowania. Ale jak mówi Nuttin, to raczej człowiek przystosowuje środowisko zamiast się do niego przystosować, a może przystosowanie do środowiska polega na przystosowaniu go do swoich potrzeb. W dalszym ciągu swojej pracy autor mówi, że psychika nie tylko reaguje na bodźce płynące od przedmiotu, ale aktywnie poszukuje przedmiotu lub cierpi z powodu jego braku. Ale kiedy znajdzie się już wobec świata przedmiotów czy osób, czynność jej nie jest jedynie reakcją ani też przystosowaniem. Osobowość w ten czy inny sposób narzuca napotkanemu przedmiotowi swoją własną strukturę dynamiczną (s. 268).

Autor polemizuje dalej z poglądami Freuda, twierdząc, że pogląd Freuda na sprawy konfliktu był nie słuszny. Wg. Nuttina konflikt nie sprowadza się jedynie do sprzeczności między dążeniem do przyjemności, a strachem przed przykrością. Tylko jedna z linii rozwoju konfliktu znajduje się w wymiarze przyjemność—przykrość, ale pozytywny konflikt powstaje skutkiem tego, że istnieją i inne wymiary, które w okresie życia człowieka również mocno go pociągają mimo przykrości jakie mogą spowodować (s. 272). A jak tłumaczy Nuttin tożsamość człowieka w przebiegu czasowym? Otóż na poziomie psychiki, rozwój osobowości w czasie, odbywa się przez stopniowe włączanie się do świata za pośrednictwem zachowania. Całe wyposażenie tego, co nazy-

wa „światem osobistym”, tworzy tę tożsamość. Poza tym istnieje coś takiego jak tożsamość społeczna. Jest to solidarność jednostki odczuwana wobec ideałów i wartości tej samej grupy. Stosunek między identycznością osobową a społeczną jest analogiczny do tego, jaki zachodzi między światem zachowania się i osobowości. Tak wygląda w zarysie pogląd Nuttina na strukturę osobowości. Omawianie swojej koncepcji osobowości kończy autor stwierdzeniem, że naukowa psychologia nie jest w stanie skonstruować modelu osobowości, który łączyłby wszystkie zasadnicze tego złożonego funkcjonowania. Bierze się to stąd, że osobowość jest zbyt skomplikowanym tworem, aby można było, przy obecnym stanie wiedzy, wytłumaczyć wszystkie zjawiska jakie mają miejsce na jej obszarze.

Książka Nuttina jest cenną pozycją. Autor starał się jak najwnikliwiej przedstawić koncepcję poszczególnych twórców. Nie umniejsza dorobku każdego z nich, ale ze zrozumieniem traktuje ich wysiłki uchwycenia najistotniejszych elementów czy związków mających wyjaśnić osobowość. A ponieważ, jak pisze, jest to zbyt skomplikowany teren, trudno wymagać aby każda teoria zaspakajała wszystkie problemy. Jego własna koncepcja jest przeciwstawieniem się tym teoriom struktury osobowości, które uważały, że człowiek podlega działaniu sił o nieznanym naturze, które wyznaczają jego zachowanie. Teorie te nie brały pod uwagę dominującego wpływu środowiska na osobowość. Nuttin dostrzegł zasadniczą współzależność jaka wiąże osobowość ze światem zewnętrznym i co ważne współzależność ta jest związkiem dynamicznym. Należałoby oczywiście kiwać, że inni twórcy zachodni za jego przykładem dostrzegą te tak oczywiste związki i podadzą konfrontacji własne koncepcje.

W. Szczepański